№ 223. Piątek 30. Września 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na podstawie artykułu XV. rozporządzenia z 27. lutego 1864, względem przeprowadzenia stanu oblężenia, dziełko *„Kalendarz narodowy na rok 1865 — Rok II. Drezno — Nakład L. Wolfa“* zakazuje się dla Galicyi i Krakowa.

Lwów, 24. września 1864.

Jenerał dowodzący kraju w Galicyi i Bukowinie.
Hrabia Alexander Mensdorff-Pouilly.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.“)

Gminy *Krzęcin* i *Polanka* w obwodzie wadowickim przyjęły na siebie dla wyposażenia szkoły trywialnej w Krzęcinie, której nauczyciel ma pełnić oraz służbę organisty, następujące zobowiązania:

1) Płacić na utrzymanie nauczyciela 150 złr. w. a., z czego na Krzęcin przypada 120 złr. 56 c., a na Polankę 29 złr. 44 c. wal. austr.

2) Zostający już budynek szkolny stosownie przyrządzić, utrzymywać zawsze w dobrym stanie i zaopatrywać w potrzebne porządki szkolne, tudzież zajmować się czyszczeniem i opalaniem szkoły.

3) Na opał szkoły będzie gmina Krzęcin kupować rocznie, przystawiać i łupać 2 sągi miękkiego drzewa.

Prócz tego ofiarował były pleban w Krzęcinie x. Józef For na uposażenie szkoły kwotę 21 złr. w. a.

Okazana temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu podaje się z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Kraków, 15. września 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 30. września.

Dnia dzisiejszego ma się odbyć w Wiedniu, jak donosi *Jener. Kor.* szóste posiedzenie konferencyi pokojowej.

Przytaczamy dziś pod rubryką Niemiec telegraficzną wiadomość z *Koresp. Zeidlera*, jakoby ces. francuzki gabinet zapraszał rząd austryacki do udziału w obradach nad losem Rzymu; i że dopiero po otrzymaniu odmownej odpowiedzi ze strony c. k. gabinetu przystąpił do zawarcia francuzko-włoskiej konwencyi. Wczorajsza *Gazeta wiedeńska*, z której wyjęliśmy tę depeszę telegraficzną, podała ją bez żadnego komentarza; dziś jednak zaprzecza temu wszystkiemu *Jener. Kor.*, i oświadcza, że wiadomość ta jest zupełnie zmyślona.

W Zarze odbył już sejm dalmatyński na dniu 27. b. m. pierwsze posiedzenie, i utworzono komitety do sprawdzenia wyborów.

Konwencya francuzko-włoska jest ciągle jeszcze głównym przedmiotem rozpraw dziennikarskich. *Constitutionnel* z 28. b. m. powiada o niej: „Konwencya ta zapewnia Papieżowi władzę rządową i niezawisłość, armię i finanse, i położy koniec obcej okupacyi. Papież nie mógłby odrzucić takich propozycyi, chyba chciałby przyznać słuszność swoim nieprzyjaciołom.“ W końcu powiada ów artykuł, że nie ma przytem żadnego podejścia. Przed 15. września — powiada — była sytuacya dla każdego fałszywą; dziś jest wyraźną dla wszystkich, tak dla Włoch, które nie mają już obcych u siebie prócz w Wenecyi, i dla Papieża, który wchodzi napowrót w normalne stosunki całej władzy swojej, jak i dla Francyi nakoniec, która wierna sama sobie nie byłaby nigdy opuściła Rzymu, nie podawszy Papieżowi gwarancyi przeciw zewnętrznym niebezpieczeństwom, i środków do zapewnienia sobie bezpieczeństwa wewnątrz.

Skład nowego gabinetu *włoskiego* ma być podług doniesienia dzienników turyńskich następujący: Lamarmora prezydent gabinetu i minister spraw zagranicznych; Lanza minister spraw wewnętrznych, Sella finansów, Petiti wojny, Matteucci nauk, Murandini robót publicznych, Conforti sprawiedliwości, Lougo marynarki, a Natoli rolnictwa.

Wielki książę Mikołaj, następca tronu rosyjskiego, przybył dnia 26go b. m. wieczorem do Kopenhagi, i wysiadł w hotelu poselstwa rosyjskiego. W dworcu kolei przyjmowali go Następca tronu, pierwszy marszałek dworu i minister sprawiedliwości, i dodano mu do usług dwóch wyższych oficerów duńskich. Dziś był na obiedzie na zamku Bernstorf, i mówią, że ma 8 dni zabawić w stolicy Danii.

Armia *duńska* zaczyna powoli powracać na stopę pokojową. Od pierwszego października będą usunięci wszyscy niżsi urzędnicy intendentów armii, zawiadowcy magazynów, pisarze, kasyerowi i t. p., i także znaczna liczba urzędników lazaretowych ma być od tego dnia odprawiona. Dalszym krokiem, zapowiadającym zmniejszenie stanu armii, są licytacye koni, które mają odbyć się temi dniami, gdyż już na dniu 30. b. m. zapowiedziano w Korsör sprzedaż 214 pięknych klaczy.

Podług doniesienia z Nowego Yorku z 20. b. m. pobił jenerał Sheridan w dolinie Shenandoah jenerała separatystów Earlego, który miał ponieść przytem wielkie straty.

Wiadomości z Mexyku na Havannę donoszą, że Juarez został wyparty z Monterey i że Francuzi opanowali port w Matamoras.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 30. września. Jego Excel. c. k. Namiestnik komenderujący jenerał fml. hr. *Mensdorff-Pouilly* odjechał dnia wczorajszego w południe ze Lwowa dla zwiedzenia wschodnich obwodów kraju.

Lwów, 29. września. *(Pobyt Jego Excel. Namiestnika w Samborze.)* Otrzymaliśmy z miasta obwodowego Sambora następującą korespondencyę, która jakkolwiek spóźniona nieco, zasługuje przecież ze względu na wyraz lojalności tego miasta, żebyśmy ją ogłosili w szpaltach naszego dziennika. „Dzień 14. września stał się dniem uroczystości w pamiętnikach miasta Sambora, w tym bowiem dniu raczył nas wielce ukochany Namiestnik Jego Excel. hrabia Mensdorff-Pouilly zaszczycić swojem przybyciem. Wjazd nastąpił przed godz. 1. w południe. Przy bramie tryumfalnej dla uczczenia gościa dostojnego na wstępie do miasta środkowego wystawionej, w zieleń, kwiaty i chorągiewki barw krajowych, tudzież miejskich ozdobionej, oczekiwał burmistrz miasta na czele wydziału, cechów i przełożonych gminy żydowskiej Jego Excelencyę i przywitał Go krótką lecz treściwą przemową, kreśląc radośne wzruszenie mieszczan, a oraz ich niezachwianą wierność dla tronu i Najjaśniejszego Monarchy, którego godny i powszechnie lubiony zastępca w tym kraju koronnym zawitał w mury tego miasta, a zgromadzona ludność zakończyła to powitanie głośnym okrzykiem: „Niech żyje nasz Namiestnik!“ Jego Excelencya podziękowawszy uprzejmie burmistrzowi i uradowanej publiczności i oświadczywszy, że przyjęcie to nie do swojej osoby stosuje, lecz za wyraz lojalności i należytego uszanowania dla Najwyższego tronu i najłaskawszego Monarchy uważa, ruszył wśród okrzyków zgromadzenia w miasto, i wysiadł przed budynkiem c. k. władzy obwodowej, gdzie wojsko, reprezentacya obywatelstwa, szlachty i władze cywilne przybycia jego oczekiwały.

W tymże budynku zamieszkał Jego Excelencya i przyjmował zaraz po przyjeździe korpus oficerów, obywatelstwo, duchownych, c. k. władze, urząd gminny i reprezentacyę miasta. JW. starosta Jan Balko podejmował dostojnego gościa wraz ze świtą objadem w swojem pomieszkaniu, poczem Jego Excelencya biorą władz cywilnych i wojskowych, kościoły, szkoły, kryminał, szpitale, ratusz i koszary zwiedzał, zostawiając wszędzie nader przyjemne wrażenie swej wrodzonej uprzejmości i dobroci, a oraz troskliwości o postęp i zakłady publiczne, i dopiero ze zmrokiem na spoczynek do swego mieszkania wrócił.

Gdzie się ukazał tylko Jego Excelencya, towarzyszyły Mu wszędzie rozgłośne okrzyki radości i uszanowania ze strony publiczności.

W wieczór zabłysły okna mieszkańców rzęsistem światłem z własnego popędu i bez najmniejszej podniety ze strony urzędu, a nawet ze strony zwierzchności gminy, która tylko publiczne budynki miejskie iluminowała.

Chociaż z powodu bezprzestannej prawie ulewy tego wieczora niejeden inny oznak radości powszechnej jakoto: zamierzony pochód z faklami musiał być zaniechany wszelako można rzec śmiało, że co do serdeczności przyjęcia nie wyprzedzi Sambora żadne inne miasto.

Na drugi dzień, przed god. 9tą zrana wsiadł Jego Excelencya do powozu ze świtą swoją, i śród okrzyków pożegnalnych udał się z błogosławieństwem całej ludności w dalszą podróż do Drohobycza.

Kraków, 27. września. *Krak. Ztg.* pisze: *Czas* podaje na czterech pełnych szpaltach (w oryginale łacińskim i tłumaczeniu) osnowę *encykliki* Ojca świętego do *polskich* arcybiskupów, biskupów i duchownych (o której donoszono drogą telegraficzną), która dn. 30. lipca b. r. datowana z S. Gandolfo, była ogłoszona drukiem dn. 15. września b. r. i temu dziennikowi została nadesłana w sobotę z Rzymu. Naszem zdaniem treść tego dokumentu kościelnego reasumuje się w następującym ustępie:

Iam vero, Venerabiles Fratres, dum coelum ac terram testes invocando, de omnibus, que in Poloniae Regno, aliisque Russici Imperii regionibus contra catholicam Ecclesiam, ejusque sacrorum Antistetes, Ministros, jura, patrimonium, ac dilectos ipsius Ecclesiae filios gesta sunt et geruntur, vehementer expostulamus, et etiam atque etiam querimur persecutionem, quam Russicum Gubernium contra Ecclesiam gerere non desinit, absit, ut ullo modo pro hare velimus male consultos motus in Polonia misere excitatos. Omnes enim norunt quanto studio catholica Ecclesia semper inculcaverit, ac docuerit, omnem animam subditam esse potestatibus sublimioribus, omnesque civili auctoritati subjectos esse, debitamque obedientiam praestare omnimo debere in iis omnibus, quae Dei, ejusque Ecclesiae legibus non adversantur. Equidem summopere dolendum, hujuscemodi motus Russico Gubernio ansam dedisse ad catholicam quotidie magis divexandam et opprimendam ecclesiam.

Dum autem eiusmodi christianae civilique reipublicae funestissimos motus reprobamus ac damnamus, haud possumus, quin omnibus summis populorum Principibus vehementer inculcemus, ut quantum in ipsis est, omnia conentur, ne in eos gravissima illa cadant divinae sapientiae ad reges verba „Quoniam data est a Domino potestas vobis et virtus ab Altissimo, qui interrogabit opera vestra, „et cogitationes scrutabitur; quoniam cum essetis ministri regni „illius non recte iudicatis, nec custodistis legem iustitiae, neque „secundum voluntatem Dei ambulastis; horrende et cito apparebit „vobis, quoniam iudicium durissimum his, qui praesunt fiet, exiguo „enim conceditur misericordia, potentes autem potenter tormenta „patientur.“ (Sap. C. 6. v. 4. 5. 6. 7.).

Text okólnika papieskiego mówi więc: Ale chociaż ... przeciw wszystkiemu, co w Królestwie Polskiem etc. przeciw kościołowi katolickiemu etc. działo się i dzieje, wyrażaliśmy się stanowczo, i znowu i zawsze na nowo ubolewamy nad prześladowaniem, które rząd rosyjski przeciw kościołowi nie przestaje wywierać, jesteśmy dalecy od chęci pochwalania w jakikolwiek sposób wywołanych złemi radami nieszczęsnych ruchów w Polsce. Wszystkim wiadomo, jak gorliwie kościół zawsze nakazywał i nauczał, że wszyscy wierni podlegają wyższym władzom, że wszyscy poddani są władzy cywilnej, i winni jej posłuszeństwo we wszystkiem co nie sprzeciwia się prawom Boga i jego kościoła. Również najmocniej ubolewać należy, że te zaburzenia dały rządowi rosyjskiemu powód prześladować i uciskać kościół katolicki coraz więcej. Gdy jednak takie dla państwa i kościoła zgubne zaburzenia naganiamy i potępiamy, winniśmy silnie napominać Książęta, aby się najusilniej starali, iżby owe groźne słowa mądrości Boskiej do Królów nie były do nich zastosowane: Ponieważ Wam daną jest władza i moc od Najwyższego, który będzie badał wasze dzieła i myśli, ponieważ wy, którzy jesteście sługami swego państwa, nie sądziliście podług prawa i nie zachowywaliście ustaw sprawiedliwości, lecz postępowaliście podług waszej woli, ukaże się Wam groźnie i nagle, bo najsurowszy wyrok czeka przełożonych, mały dozna miłosierdzia, a wielcy poniosą wielkie kary.

Zobaczmyż natomiast jak to *Czas* tłumaczy:

Gdy wielebni bracia, wzywając niebo i ziemię na świadków, usilnie ujmujemy się o wszystko, cokolwiek rząd rosyjski w Królestwie Polskiem i w innych krajach Cesarstwa rosyjskiego przeciw kościołowi katolickiemu, jego kapłanom, sługom, prawom, własności i ukochanym tegoż kościoła synom przedsiębrał i przedsiębierze, i nieustannie dopominamy się, aby prześladowanie, jakiego rząd rosyjski przeciw kościołowi katolickiemu nie przestaje wymierzać, ustało, nie chcemy w żaden sposób zaprzeczać, że złe rady podnieciły nieszczęsny ruch w Polsce.

Różnica jest jasna. Podobnież nie można z encykliki wyczytać, że Jego Świątobliwość jak opiewała depesza telegraficzna, zagrażał władzcom ziemi prędzej lub później karą nieba.

Wiedeń, 28. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Z podróży *Najjaś. Pana* donoszą w drodze telegraficznej: Przedwczoraj zrana o godzinie 2. przybył Jego Mość Cesarz do Ischlu. Gdy w ciągu tej podróży wyjechał Najjaś. Pan w niedzielę wieczorem do Melk, gdzie odbywa się teraz wystawa agronomiczna, powitał Monarchę na peronie kolei znaczny tłum ludu z muzyką i okrzykami radości. Cesarz wysiadł z towarzystwem swojem na chwilę z wagonu, zadał kilka pytań członkom towarzystwa gospodarskiego, zebranego in corpore z baronem Tinti na czele, a potem udał się w dalszą podróż do Ischlu. Powrotu Jego Mości Cesarza do Wiednia spodziewają się z początkiem października. — W zastępstwie Cesarza udzielał przedwczoraj audyencyi Arcyksiąże Rainer, a po południu odbyła się pod prezydencyą jego kilkagodzinna rada ministeryalna.

Książę i Księżna Montpensier przybyli do Wiednia i wysiedli w pałacu koburskim. — Kardynał *Rauscher* odjechał wczoraj do Zagrabia, a biskup *Haynald* do Siedmiogrodu. — Fm. *Hess* udał się do Boskowic w Morawii i zabawi tam czternaście dni. — Hanowerski poseł baron *Stockhausen* przybył tu przedwczoraj zrana z Mnichowa.

(Udzielenie najwyższej sankcyi.) *Gazeta wiedeńska* z 27. b. m. ogłasza obszerny reskrypt cesarski do sejmu siedmiogrodzkiego, którym Najjaś. Pan zatwierdza najwyższą sankcyą swoją uchwalony na tym sejmie projekt ustawy względem organizacyi najwyższego trybunału sądowego dla Siedmiogrodu wraz ze zmianą miejsca jego siedziby urzędowej.

(Sprostowanie.) *Jen. Kor.* z 26. b. m. pisze: „Pomiędzy wiadomościami bieżącemi donosiły dzisiejsze dzienniki poranne, jakoby król. saski minister baron Beust udał się wczoraj po południu z hrabią Rechbergiem do Schönbrunnu. To jednak nie mogło nastąpić, gdyż baron Beust nie przybył dotąd jeszcze do Wiednia.

Gazeta wiedeńska podaje następujące obwieszczenie: W skutek upoważnienia wys. c. k. ministerstwa finansów prawdziwe cygara hawańskie pierwszego gatunku i tak zwane cygara imitacyjne oprócz sprzedaży w większych partyach będą także sprzedawane w urzędownie opieczętowanych paczkach po 4 sztuki i w takich paczkach po 25 sztuk, teraz i po za obrębem Wiednia, wszędzie gdzie była dotychczas przedaż prawdziwych cygar hawańskich, i od 1go października b. r. cygara te mogą być według cen w taryfie podanych nabywane u trafikantów do przedaży prawdziwych cygar hawańskich.

(Dzienniki o konwencyi francuzko-piemonckiej.) Rozprawy nad konwencyą francuzko-piemoncką główne jeszcze zajmują miejsce w dziennikarstwie europejskiem. Sąd o niej tak jednak jest różny nawet w dziennikach państw interesowanych, iż trudno uchwycić szczególne sądu tego odcienia. Artykuł paryzkiego dziennika *La France* nie ma wielkiego politycznego znaczenia, zwłaszcza iż całość jego, teraz już znana, osłabia wrażenie, jakie sprawić mógł wyciąg telegrafem zakomunikowany. „Dziwnie to brzmi, mówi słusznie *Nordd. Allg. Ztg.*, iż telegraf donosi o radośnem przyjęciu konwencyi w całych Włoszech, podczas gdy w stolicy Piemontu wybuchło przeciwko niej powstanie a ministeryum, które konwencyę zawarło, do dymisyi się podało. Możnaż sądzić, że Europa takiemi wiadomościami złudzić się da? Nie wierzymy temu, a wkrótce zapewne przyjdą z południowych Włoszech wiadomości o niepokojach, któremi lud protestuje przeciwko polityce, która tak długo łudziła go myślą jedności niemożliwej, dopóki wewnętrzna niemoc tej myśli ukrytą być nie mogła.“

Francya.

(Text dosłowny konwencyi francusko-piemonckiej.) Według *Corespondenz Bullier* dosłowny text konwencyi piemoncko-francuskiej ma być następujący:

Art. 1. Rząd Jego cesarskiej Mości cesarza Francuzów obowiązuje się wojska swe wycofać z terytoryum stolicy świętej, w miarę jak rząd papiezki uformuje armię z katolików cudzoziemców. Wycofanie wojska dokonane zostanie po upływie dwóch lat. Art. 2. Rząd Jego królewskiej Mości Króla włoskiego obowiązuje się z swej strony szanować formacyę armii papiezkiej, w tem przypuszczeniu, iż takowa nie stanie się nigdy niebezpieczeństwem dla Włoch. Art. 3. Prócz tego rząd Jego królewskiej Mości Króla włoskiego obowiązuje się szanować obecne terytoryum stolicy świętej, i bronić go od wszelkiej zewnętrznej napaści. Art. 4. Rząd Jego królewskiej Mości Króla włoskiego oświadcza gotowość przystąpienia do negocyacyi, dla przyjęcia na siebie części długu przypadającej na dawniejsze papiezkie prowincye.

Jeżeli text ten konwencyi jest istotnie dokładny i dosłowny, to okazałoby się, iż o przeniesieniu stolicy do Florencyi w konwencyi mowy nie było.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Rzymu, iż znają tamże tylko encyklikę, którą Ojciec św. w dniu 30. lipca do arcybiskupów i biskupów polskich wystosował, nic jednak nie wiedzą o przemówieniu Piusa IX. do księży polskich, o której telegrafem doniesiono. Ojciec św. przyjmował wprawdzie często księży z Polski przybywających, lecz wiadomość o wspólnej ich audyencyi u Papieża zdaje się wcale do prawdy niepodobna.

Z Turynu piszą pod dniem 23. września, iż ciągle tam obiegają wieści zatrważające. Mówią, że stronnictwo ruchu wymierzyć chce stanowczy cios przeciwko rządowi w Genui i w Turynie, mówią o uwięzieniach nocnych, mówią nawet o spisku mającym na

celu obalenie rządu, uwięzienie Króla itp. W każdym razie zdaje się, iż zarządzone zostały silniejsze środki ostrożności przeciwko zaburzeniom, wzmocniono warty pałacu królewskiego na placu zamkowym. Mówią, iż rząd telegrafował do Alesandryi o nadesłanie jednego pułku piechoty, który przybyć miał w małych oddziałach, ażeby uniknąć pozorów. Ministeryum podało się do dymisyi na wyraźne żądanie Króla. Przeciwnicy przeniesienia stolicy postanowić mieli połączenie się z Garibaldynami. Przywódzcy stronnictwa ruchu zgodzić się mieli na sprowadzenie Garibaldego na posiedzenie parlamentu w dniu 5. października. Cairoli, jeden z poufnych jego stronników, przybył do Turynu.

Z Rzymu piszą do *Jener. Kor. austr.*, iż rząd papiezki dowódzcę bandytów Crocco, który się schronił na terytoryum rzymskie, nie wyda, ani też nie wydali, lecz w ścisłem zamknięciu trzymać go będzie. Ze strony policyi francuzkiej nie bywają juz teraz reklamowani bandyci przez policyę papiezką ujęci, ponieważ wykazało się w ostatnim czasie, iż władze papiezkie czynią zadosyć zadaniu przestrzegania granicy i chwytaniu band lub rozbiegłych pojedynczych bandytów, i że pikiety francuzkie, dla kontrolowania granicy postawione, przez karabinierów papiezkich z największą gorliwością popierani bywają.

Turyn jest wprawdzie spokojny, lecz jest to podobno spokój przed burzą. Zkąd zaś burza wybuchnie, tego nikt przewidzieć nie może, lecz każdy czuje, iż katastrofa i nowe walki nastąpić musza. Stronnictwo ruchu w gorączkowym jest ruchu, i zabiera się do rozpaczliwej walki. Nawet w kółkach dworskich obawa jest wielka, większa może niżby wypadało w obecnem położeniu. Mówiono już nawet o bliskim wyjeździe Króla; lud na szczęście nic o tem nie wie, boby niezawodnie burza wybuchła. Wiadomości o wrażeniu, jakie konwencya w większych miastach włoskich, w Medyolanie, w Florencyi, w Genui sprawiła, nader są różne, w ogóle jednak niechętnie konwencyę przyjęto. Ministeryum Lamarmora wzięło sobie za hasło: ściste trzymanie się konwencyi z dnia 15. września i rozesłało już odpowiednie instrukcye prefektom prowincyi.

Z Medyolanu piszą pod dniem 27. września, iż Sella miał odmówić przyjęcia ministerstwa spraw wewnętrznych i Lanza odstąpił. Prefekci w Genui, Neapolu i Florencyi mieli się podać do dymisyi. Ricasoli przybył do Turynu, i Lamarmora miał mu ofiarować ministeryum jakie do własnego wyboru.

Niemcy.

Berlin, 25. września. *„Gazeta krzyżowa“ o zajęciu Jutlandyi.) Gazeta krzyżowa* pisze co następuje: Co się tycze mniemanego żądania pełnomocników duńskich, ażeby wojska sprzymierzone Jutlandyę opuściły, śmiało przypuścić można, iż żądanie to przez wielkie mocarstwa niemieckie wcale uwzględnione nie będzie. Z tego powodu wątpić można o prawdziwości pogłosek, które w ostatnich dniach dość często słyszeć się dały, o przygotowaniach wojsk sprzymierzonych do opuszczenia Jutlandyi.

Berlin, 27. września. *(Wiadomości telegraficzne.) Korespondencya Zeidlera* podaje korespondencyę z Wiednia o wrażeniu francuzko-włoskiej konwencyi. Cesarz Napoleon wzywał przed ukończeniem układów rząd wiedeński, azeby brał udział w obradach nad losem Rzymu, i dopiero po odmownej odpowiedzi zawarł konwencyę pozbawiając tym sposobem Austryę wszelkiego głosu w sprawach włoskich. Austrya poznając niebezpieczeństwo nakazała księciu Metternichowi odjechać do Paryża, ażeby prosić Cesarza Napoleona o wyjaśnienie doniosłości tej konwencyi. Na podstawie oczekiwanych autentycznych wiadomości osądzi potem gabinet wiedeński, czy nie byłoby na czasie przypomnąć Cesarzowi Napoleonowi postanowienia traktatu zuryckiego, których naruszenie sankcyonuje konwencya.

Dnia 27go w południe zebrała się w Berlinie konferencya celna.

Z Księstw nadelbiańskich przynoszą najświeższe telegramy następujące wiadomości:

Szlezwik, 27. września. Burmistrz z Gottorp oznajmia, że dla uzyskania dokładnej znajomości teatru wojny poleciła naczelna komenda austryacka oficerom austryackiego sztabu jeneralnego ułożyć kartę teatru wojennego, i uprasza, ażeby rzeczonym oficerom udzielano w tej mierze wszelkiej pomocy.

Flensburg, 27. września. *Nordd. Ztg.* dowiaduje się, że książę Fryderyk Karol powróci po ukończeniu manewrów do Szlezwiku, i przeniesie główną kwaterę do zamku w Glücksburgu.

(Polacy w Saxonii.) Do dziennika *Publs.* piszą: Polacy przenieśli się teraz w inny punkt Saxonii, a mianowicie do Löschnitz pod Dreznem (miejsce to pamiętne jest pobytem Schillera i Körnera, i książę Albrecht Pruski ma tam nad Elbą wspaniałą willę). Rząd saski odkrył tam tajną drukarnię znacznych rozmiarów. Aresztowano kilku Polaków. Ale ważniejszem jest odkrycie składu drukowanych tam pism jakie w ostatnim czasie rozszerzano w Królestwie Polskiem tak, że rząd rosyjski powziął podejrzenie, iż jeszcze istnieją drukarnie tajne w Polsce.

(Odwiedziny Cesarza rosyjskiego u Cesarzowej Eugenii.) O odwiedzinach Cesarza rosyjskiego u Cesarzowej Eugenii donosi dziennik wydawany w Schwalbach co następuje: Odwiedziny Cesarza rosyjskiego były równie niespodziewane jak Króla pruskiego. Mówią, że nawet Cesarzowa Eugenia dopiero we środę zrana powzięła wiadomość o mających nastąpić odwiedzinach Cesarza, a tegoż dnia o godzinie 10½ przed południem przybył Cesarz. Widocznie w wesołem usposobieniu, wysiadł w swojem dawnem pomieszkaniu w „Alleesaal“ i tam w ogrodzie cesarskim powitała go muzyka kąpielowa odegraniem rosyjskiego hymnu narodowego. W kwadrans potem wsiadł do powozu z hr. Adlerbergiem i udał się do Cesarzowej. Obadwaj panowie byli ubrani po cywilnemu i mieli wielkie krzyże legii honorowej. Cesarzowa z swoim dworem przyjmowała dostojnego gościa w przedsionku swego hotelu Była to chwila pełna znaczenia gdy dumny majestatyczny Cesarz północy poraz pierwszy w życiu stanął przed piękną pełną wdzięków Cesarzową zachodu, ukłonił się jej i pocałował rękę podaną sobie na powitanie. To spotkanie zdawało się być poważnem, uroczystem podczas gdy spotkanie z Królem pruskim było serdecznem powitaniem się dawnych przyjaciół. Po przedstawieniu osób dworu, Cesarz podał rękę Cesarzowej i towarzyszył jej do sali. Po trzech kwandransach pobytu, o godzinie 11½ Cesarz Alexander opuścił pomieszkanie Cesarzowej, która odprowadziła dostojnego gościa do schodów pierwszego piętra i z balkonu patrzyła za odjeżdżającym. Ledwo ruszył z miejsca pojazd Cesarza nadjechał Arcyksiążę Stefan w towarzystwie fml. Andersa, i bawił u Cesarzowej przez półgodziny poczem odjechał do zamku Schaumburg. Cesarz wraz z swoim orszakiem, zjadłszy śniadanie w hotelu „Alleesaal“ udał się o godzinie 12½ na Wiesbaden do Frankfurtu.

(Układy między Bawaryą a Wirtembergiem) jak donosi depesza z Monachowa z 26. września miały ten rezultat, że obadwa państwa jeszcze przed 1. października przystąpią do odnowionego związku celnego.

Kronika.

(Ku wsparciu pogorzelców Przemyskich.) Rada gminy miasta Lwowa ofiarowała tytułem datku na potrzeby pożarem dotkniętych biednych mieszkańców miasta Przemyśla kwotę 1000 zł. i dar ten odezwą magistratu Lwowskiego z dnia 17. września r. b. odesłany został do dalszego zarządzenia do urzędu gminy Przemyskiej. Za tak szczodre wsparcie pogorzelców Przemyskich tamtejszy urząd miejski składa ich imieniem reprezentacyi miasta Lwowa publiczne podziękowanie, które ogłaszamy w dzisiejszym Dodatku urzędowym.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 22go września. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie złoczowskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dobromil		Lisko		Rymanów		Dynów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	36	3	11	3	15	3	20	4	.	3	20
„ żyta . .	2	8	2	14	3	20	2	40	2	40	2	20
„ jęczmienia .	1	92	1	94	.	.	1	90	2	.	2	5
„ owsa . . .	1	20	1	45	.	.	1	25	1	20	1	50
„ hreczki . .	.		2	55	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy	.	.	.	.		.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	1	12	.	80	.	.	.	.	.	.	.	95
Cetnar siana . . .	.	.	2	..	1	36	1	20	.	.	1	60
„ wełny . . .	.	.	.	.		.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.				.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	6	30	5	24	4	60	7	.	5	70
„ „ miękkiego	3		4	73	4	10	2	20	5	.	3	95
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12		12	.	12	.	12	.	11
Mas okowity . .	.	64		70	.	80	.	50	.	60	.	70

Wiedeń, 28. września. Na naszym przedwczorajszym targu było 1518 wołów węg., 1842 galic. i 105 krajowych. Z tego rzeźnicy wiedeńscy zakupili 1918 sz., rzeźnicy z prowincyi 1154 sz., po za obrębem targu sprzedano 13 sz., i płacono za 1 sz. ważącą od 470 do 700 ₰ 125 zł. do 165 zł., za 1 cetnar 22 zł. 50 c. do 27 zł. 50 cent.

Ostatnia poczta.

Berlin, 28. września. Rządy Bawaryi i Wirtenbergu oznajmiły tu przystąpienie swoje do traktatów związku celnego z 28. czerwca i 11. sierpnia. Radzca ministeryalny Meixner przybył tu z Monachowa i brał udział w obradach konferencyi celnej. — *Provinzial-Koresp.* pisze: Przyczyną zwłoki w układach pokojowych są jedynie Duńczycy; Austrya i Prusy zmuszone są używać wszelkich środków, mogących skłonić Danię do przyspieszenia dzieła pokoju, a mianowicie muszą dotychczasową łagodność przy wykonywaniu warunków zamienić w surową praktykę. Gubernator Jutlandyi użył już niektórych środków, ażeby przypomnąć Danii okupacyę nieprzyjacielską. Środki te okażą się zapewnie dostatecznemi, i zwycięzcy niebędą zmuszeni dla rychłego uzyskania rzeczywistego pokoju robić surowszego jeszcze użytku z postanowień rozejmu.

Monachów, 28. września. Dzisiejsza *Bair. Ztg* ogłasza przystąpienie Bawaryi do nowego związku celnego.

Berna, 28. września. Rada stanu przyjęła 31 głosami przeciw 11 francuzki traktat handlowy, który przeto jest już stanowczo ratyfikowany.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. września.

Hotel europejski: PP.: Łączyński S., z Batiatycz.

Hotel angielski: Hr. Lanckoroński T., z żółkiewskiego obwodu. — Mysłowski J., z Zwiniacza. — Osmólski W., z Góry.

Hotel Langa: Podborski M., z Łojowiec. — Raeber F. c. k. podporucz., z Stryja.

Dnia 29. września.

Hotel George: PP.: Szydłowski M. c. ros. pułkow. gward., z Rosyi. — Bittuen J., c. k podporucz., z Drohowyża. — Zagórski M., z Podbórza. — Hr. Kalinowski W., z Bakowic. — Br. Petrino O., z Bukowiny. — Głogowski A., z Bojańca. — Mysłowski K., z Zwiniacza.

Hotel europejski: Hr. Starżyński B., z Derewni. — Abgarowicz Teod., z Brotyszowa.

Hotel angielski: Hr. Potocki M., z Kociubińczyk. — Treter K., z Podlipiec. — Volpol H. c. k. podporucz., z Tarnowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. września.

PP.: Hr. Tarnowski A., do Krynicy. — Balsche Jerzy i Łucyan, do Jass. — Hohendorf K., do Szutrominiec. — Kotkowski Z., do Czerlan. — Łodyński H., do Milatyna.

Dnia 29. września.

PP.: Szydłowski M. c. ros. pułkow. gward., do Wiednia. — Dobrowolski Buchenthal P., na Bukowinę. — Szeliski K., do Chodaczkowa. — Wiśniewski T., do Krystynopola. — Załuski B., do Rosyi. — Hr. Dzieduszycki A., do Izydorówki. — Zagórski M., do Podburza. — Łączyński S., do Batiatycz.

TEATR.

Dziś teatr polski: „**Biedna, czyli dziewczę z gór**", dramat w 5 aktach z francuskiego.

Jutro teatr niemiecki: „**Martha oder der Markt zu Richmond**", opera w 4 oddziałach. Przedstawienie pożegnalne i na dochód p. Franciszka Steger z Wiednia.

Teatr ruski. *W niedzielę* dnia 2. października 1864 po raz pierwszy „**Słaba strona**", komedya ze spiewami w 1. akcie z francuskiego, tłumaczył P. Łozowski. Nastąpi po raz pierwszy: „**Głodny i zakochany**", komedjka ze spiewkami w 1. akcie z francuskiego, tłumaczył E. B.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	330.16	+ 2 2	82.7	północny	sł.	mróz
2. god. po poł.	330.00	+ 6 3	61.0	półn.-zach.	„	pochmurno
10.god.wiecz.	329.49	+ 5.6	77.0	„	„	„
7. god. zrana	327.96	+ 3 1	78.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 16	+ 10.4	56.4	„	„	„
10.god.wiecz.	325.30	+ 7 3	63.2	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 28. września.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	42	5	47
Dukat cesarski	„ „	5	45	5	59
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	42	9	53
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	78	1	81
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	51
Talar pruski	„ „	1	72	1	74
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w.a. za 100 zł.	bez kuponów	73	90	74	70
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	60	78	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	17	74	92
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	75	79	38
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	241	17	243	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 28. września

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	—
5% pożyczka narodowa	79	40
Losy z 1860 roku	92	50
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	185	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	25
Srebro	115	40
Dukat pojedyńczy	5	$48^1/_2$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.75	66.85
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.25	97.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 30	79.40
od kwiet. do paźd. po 5%	79.40	79.50
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	86.75	87.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.—	71.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.10	71.20
dtto. po $4^1/_2$%	63.—	63.25
dtto. „ 4%	56.—	56 25
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ $2^1/_2$%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.25	155 75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	151.75	152 25
Przez. do wyl. z r. 1854	88.—	88.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92 70	92.80
Przez. do wyl. z r 1860 po 100 zł.	94 70	94 80
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	84.20	84.40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.—	67.—
„ „ „ $4^1/_2$%	62.50	63.—
„ „ „ 4%	55.75	56.25
„ „ „ $3^1/_2$%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2^1/_2$%	56.—	58.—
„ $2^1/_4$%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ $1^3/_4$%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ $4^1/_2$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust.	88.—	89.—
Salcburg	89.50	—.—
Czech	94.—	95.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Węgier (Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.)	73 50	74 25
Banatu Tem.	71.75	72.25
Kroacyi i Slawonii	74.25	74.75
Galicyi	73.75	74.50
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Bukowina	71.50	72.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	72.—
Banat Temesz.	70.10	70.40
Lomb. wen. poż. z r. 1859	94.75	95.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ $3^1/_2$%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
Dług Krainy „ $2^1/_2$%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ $1^3/_4$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ $2^1/_2$% „ 100 „	22.50	23.—
„ $2^1/_4$% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ $1^3/_4$% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	777.—	779.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	184 70	184.90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	613.—	616.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1913.—	1915.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	208 25	208 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	141.50	142 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123.25	123 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245 —	246.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	243.50	244.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	242.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	150.—	152.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	457.—	458.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	234.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	440.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	279.—	281.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w.a.	163.—	163 50
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	83.—	83.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	50.—	50.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	93.25	93.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.85	89 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.—	75.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	85.25	85.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87.25	87.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.50	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.50	115.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114 50	115.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	89.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	—.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.—	92.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	77.50
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.30	97.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126 50	126 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	84.—	85.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	105.—	106.—
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	48.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.—	24.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	99.—
Salma „ 40 „ „	29.50	30.—
Palfiego „ 40 „ „	24.50	25.—
Clarego „ 40 „ „	24 50	25.—
St. Genois „ 40 „ „	24.50	25.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.25	18.75
Waldsteina 20 „	17.—	17.50
Keglevicha 10 „	13 —	13.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.70	11.85

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	97.50	97 60
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.20	97.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.30	97 40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 65	86 75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 30	115 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45.50	45 60
Paryż za 100 fr.	45 60	45 70
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w.a	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs monet.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.48	5 49
dtto. pełnej wagi	5.48	5 49
Korona	15.85	15.90
20frankówka	9.27	9 29
Rosyjski imperyał	9.48	9.50
Talar związkowy	1.73	1.74
Srebro	115.50	116.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.